

Wykorzystują zindoktrynowane dzieci przeciw „niezaszczepionym”

22 stycznia 2022

W Kanadzie [ogromny konwój kierowców ciężarówek](#) w drodze do Ottawy (Kanada) przeciwko obowiązkowemu „szczepieniu” kierowców ciężarówek eksperymentalnym preparatem terapii genowej przeciwko COVID-19.[G]

Tymczasem rząd Quebecu prowadzi prywatne sondaże, w których pyta się: „Czy chcesz, aby pierwsza dawka była obowiązkowa i nałożyć grzywnę na ludzi, którzy odmówią?”. To uczyniłoby Quebec jedyną jurysdykcją w Ameryce Północnej, w której szczepienie COVID-19 byłoby obowiązkowe dla wszystkich. Do medialnej propagandy wykorzystuje się naiwne dzieci. Rodzinny program telewizyjny w Quebecu zatytułowany [„La semaine des 4 Julie”](#) on zapytał dzieci, czy są za obowiązkowymi szczepieniami. Dzieci mówią, że nieszczepionych należy wszystko „odciąć” od nich, dopóki się nie poddadzą. Program wyemitowano 18 stycznia 2022 r.[G]

Z kolei władze Niemiec [wprowadziły nowe rygorystyczne zasady pandemiczne](#). Pracownicy, którzy ponad trzy miesiące temu przyjęli drugą dawkę szczepionki przeciw COVID-19 będą traktowani na równo z niezaszczepionymi, a w razie kwarantanny nie otrzymają wynagrodzenia.[ZNZ]

Niemcy notują obecnie rekordy nowych zakażeń koronawirusem. Instytut im. Roberta Kocha podał 21 stycznia, że w ciągu jednej doby potwierdzono 140 160 nowych przypadków, a za prawie 90% z nich odpowiada Omikron – nowy wariant, który w wielu krajach okazał się być o wiele bardziej zakaźny od Deltę, ale za to znacznie łagodniejszy (może zakończyć

pandemię wywołując naturalną odporność – przypis WM). Media podają, że główne objawy zakażenia Omikronem przypominają... zwykłe przeziębienie. Jednak to nie powstrzymuje media przed dalszym straszeniem, a koncerny farmaceutyczne już produkują „szczepionki” na Omikrona. Natomiast rządy wciąż wprowadzają kolejne, nawet jeszcze bardziej rygorystyczne przepisy pandemiczne. W Niemczech przepisy zostały zaostrzone do tego stopnia, że pracownicy, którzy przyjęli już dwie dawki „szczepionki” przeciw COVID-19, będą traktowani tak jak „niezaszczepieni”, jeśli druga dawka została podana ponad trzy miesiące wcześniej. W przypadku kwarantanny nie otrzymają pensji. W zeszłym roku pozbawiono wynagrodzenia na czas kwarantanny osoby „niezaszczepione”. [ZNZ]

Można podejrzewać, że w przyszłości podobny przepis zostanie wprowadzony wobec osób, które jeszcze nie przyjęły czwartej dawki. Wiele krajów świata stale powtarza ten sam schemat, gdy tylko odnotowany zostanie wzrost nowych zakażeń: rządy wprowadzają nowe restrykcje, zaostrzają przepisy pandemiczne i wzywają obywateli do przyjęcia kolejnej dawki „szczepionki”, po czym zaczynają dyskryminować tych, którzy jeszcze jej nie przyjęli. Gdy następuje spadek nowych dziennych zakażeń, restrykcje (z wyjątkiem niektórych zaostrzeń) są znoszone, a po czasie, gdy znów następują wzrosty, władze powtarzają poprzednie kroki. Nie doszukamy się tutaj sensu, ale przecież ewidentnie nie chodzi tutaj o wyleczenie ludzi i zakończenie pandemii, lecz o leczenie i jej utrzymywanie. Rządy wzmacniają w ten sposób kontrolę nad społeczeństwami, a koncerny farmaceutyczne zarabiają kolejne miliony i miliardy na leczeniu. [ZNZ]

Autorstwo: Andrzej Kumor [G], John Moll [ZNZ]

Źródła: [Goniec.net](https://goniec.net) [G], [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl) [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net